

Sygn. akt I ACa 437/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Tadeusz Nowakowski

Sędziowie: SSA Aleksandra Marszałek (spr.)

SSO del. Jolanta Burdukiewicz-Krawczyk

Protokolant: Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **E. M.**

przeciwko **A. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 17 listopada 2015 r. sygn. akt I C 840/14

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. przyznaje r.pr. M. A. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 5.400 zł podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2015r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo E. M. przeciwko A. P. o zapłatę kwoty

196.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29.05.2004r. tytułem zadośćuczynienia

i odszkodowania w związku z zachowaniem pozwanego A. P. w dniu 28.05.2004r. w czasie czynności egzekucyjnych to jest pobiciem powoda i przekroczeniem uprawnień polegającym na przeszukaniu torebki R. T..

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd pierwszej instancji, przedstawiały się następująco.

Komornik Sądowy A. P. prowadził postępowania egzekucyjne przeciwko E. M. i jego żonie S. M., dysponując przeciwko obojgu z nich tytułami wykonawczymi.

W trakcie prowadzenia postępowania egzekucyjnego komornik sądowy uzyskał informację, że E. M. i S. M. mają zamiar sprzedać udział w nieruchomości znajdującej się w O..

W dniu 28.05.2004r. komornik udał się wraz z pracownikami swojej kancelarii (...) oraz T. Z. do Kancelarii Notarialnej we W. prowadzonej przez notariusza S. K., w której miało dojść do wskazanej transakcji.

W transakcji sprzedaży nieruchomości brali udział: w imieniu kupującego- pełnomocnik w osobie radcy prawnego, E. M., S. M. oraz R. T. (która miała otrzymać część pieniędzy ze sprzedaży udziału w nieruchomości, jako zwrot pożyczki). Po zawarciu umowy sprzedaży i przekazaniu przez pełnomocnika kupującego E. M. i jego żonie S. M. 160.000 zł w gotówce tytułem zapłaty za nieruchomość, do kancelarii notarialnej wszedł Komornik A. P. wraz ze swoimi pracownikami, przedstawił się

i przystąpił do zajęcia wskazanych pieniędzy. Doszło do szamotaniny. E. M. i R. T., chcąc odzyskać pieniądze zaatakowali komornika i jego pracowników. W wyniku tego zdarzenia u E. M. stwierdzono stan po urazie głowy i nerwicę sytuacyjną, przebywał on w szpitalu do dnia 08.06.2004r. i na zwolnieniu lekarskim do 30 czerwca 2004 r.

Pracownicy komornika - T. Z. i P. Z. doznali urazów - T. Z. gałki ocznej

z wylewem krwawym ciała szklistego i erozją rogówki, powierzchownego urazu okolicy potylicznej karku, powierzchownego urazu przedniej powierzchni klatki piersiowej i kciuka prawego, P. Z. - urazu głowy i klatki piersiowej

i otarć naskórka na klatce piersiowej i kończynach górnych, natomiast u komornika stwierdzono obrzęk tkanek miękkich policzka prawego i otarcia naskórka.

Ostatecznie komornik zajął pieniądze, sporządził plan podziału i przekazał zajętą kwotę wierzycielom.

W 2007 r. E. M. zgłosił się do poradni zdrowia psychicznego. Rozpoznano u niego zaburzenia adaptacyjne, zaburzenia snu i myśli rezygnacyjne. Powód musiał zrezygnować z pracy, miał stany lękowe.

W związku ze zdarzeniem z dnia 28 maja 2004 r. prowadzone było przez

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu postępowanie karne

w sprawie V K 1765/12 przeciwko S. M. o czyn polegający na tym,

że w dniu 28 maja 2004 r. we W. groziła P. Z., T. Z. i J. D. popełnieniem przestępstwa polegającego na zabiciu ich oraz ich najbliższych, co wzbudziło u nich uzasadnioną obawę, że groźby te będą spełnione, które zakończone zostało prawomocnym wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2013r. warunkowo umarzającym postępowanie karne.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu, uznał R. T. za winną tego, że

w dniu 28 maja 2004r. we W., używając przemocy fizycznej wobec komornika sądowego A. P. w postaci drapania po twarzy i wobec pracownika komornika – T. Z. w postaci ugryzienia go w kciuk oraz wobec pracownika komornika - J. D. poprzez szarpanie go za odzież

i drapanie po rękach, zmuszała ich do zaniechania czynności służbowych podjętych w ramach postępowania egzekucyjnego. Nadto uznana została ona za winną groźenia pozbawieniem życia komornikowi Adami P.i jego pracownikom,

co wzbudziło u nich uzasadnioną obawę ich spełnienia, za co łącznie wymierzono jej karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu z dnia

21 stycznia 2014 r. E. M. został skazany za to, że w dniu 28 maja 2004 r. we W. używając przemocy wobec komornika A. P. poprzez uderzenie pięścią w twarz, oraz wobec jego pracowników T. Z.- poprzez uderzenie pięścią w głowę i palcem w oko a P. Z. – poprzez uderzenie pięścią w twarz, przewrócenie na podłogę i kopnięcia z buta nogą w klatkę piersiową, zmuszał ich go do zaniechania egzekucji, oraz za to, że w tym samym miejscu i czasie groził im pozbawieniem życia, co

wzbudziło u nich uzasadnioną obawę ich spełnienia, na karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat próby.

Na skutek apelacji E. M., Sąd Okręgowy we Wrocławiu umorzył postępowanie karne wobec niego z uwagi na przedawnienie karalności.

W Prokuraturze dla W. toczyło się postępowanie z zawiadomienia S. M. i R. T. oraz E. M. przeciwko komornikowi A. P. oraz jego pracownikom P. Z. oraz T. Z. i J. D., że przez użycie przemocy w postaci szarpania i popychania S. M., bicia pięściami po głowie, szarpania i popychania E. M. oraz szarpania i popychania R. T., które to zachowania u E. i S. M. wywołały naruszenie czynności narządów ich ciała na czas poniżej 7 dni, a u R. T. powyżej dni 7. Postępowanie to zostało prawomocnie umorzono z uwagi na brak danych uzasadniających popełnienie przestępstwa.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych, Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione. Wskazał, że przedstawiona przez powoda wersja zdarzenia o bezprawnym działaniu pozwanego nie mogła się ostać, jako sprzeczna z pozostałym materiałem w tym dokumentami i dowodami z akt postępowań karnych. W ocenie Sądu nie znalazł potwierdzenia zarzut przekroczenie uprawnień, bowiem z materiału dowodowego wynika, że pieniądze z transakcji znajdowały się na stole i nie doszło do przeszukania rzeczy. Brak też podstaw do przyjęcia, że to komornik zachował się agresywnie i zaatakował powoda, skoro materiał akt i postępowań karnych wskazuje, że to powód i towarzyszące mu osoby zaatakowali komornika i jego pracowników. Dodatkowo, ustosunkowując się do podniesionego zarzutu przedawnienia uznał, że jego termin upłynął w maju 2007 r. zgodnie z brzmieniem art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., a więc na siedem lat przed wniesieniem powództwa, brak zaś podstaw do zastosowania terminu dłuższego niż trzyletni, bowiem nie wykazano popełnienia przestępstwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód, zaskarżając go w całości, zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, pozostającej w sprzeczności z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem oraz odmowę wiarygodności dowodom z przesłuchania powoda oraz świadków S. M. i R. T. pomimo ich wzajemnej spójności,

b) art. 233 § 1 w zw. z art. 11 k.p.c. poprzez przypisanie wyrokom karnym zapadłym przeciwko powodowi i jego świadkom ponad związanie wynikające z art. 11 k.p.c.,

c) art. 217 w zw. z art. 227 § 3 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodu z: wywiadu policyjnego z interwencji w dniu 28.05.2004r., jako zbędnego, z akt postępowania dyscyplinarnego prowadzonego przez Izbę Komorniczą, z uzasadnieniem, iż postępowanie wobec pozwanego nie toczyło się, z opinii biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii i neurologii, jako zawnioskowanych na okoliczności nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy dowody te zostały przez powoda zawnioskowane na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy,

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe uzasadnienie wyroku, które polegało na wskazaniu, jako dowodu w sprawie „dokumentów w aktach sprawy Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, w sprawie V K 1765/12”, bez wskazania konkretnych dowodów stanowiących podstawę ustaleń Sądu, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej poczynionych ustaleń,

e) art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie

2) sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, polegająca na przyjęciu, że:

a) nie toczyło się przeciwko pozwanemu postępowanie dyscyplinarne, podczas, gdy powód zawnioskował i Sąd dopuścił dowód z pisma Izby Komorniczej z dnia 05.07.2004r.,

b) pozwany, jako komornik sądowy działał na podstawie wniosków wierzycieli zgodnie z treścią tytułów wykonawczych, a nadto, że pozwany nie dokonywał przeszukania rzeczy albowiem pieniądze zajęte przez komornika znajdowały się na stole w kancelarii notarialnej, podczas gdy Sąd I instancji nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego w tym zakresie, nie powołał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku żadnego postępowania egzekucyjnego, w ramach którego podjęte zostały czynności w dniu 28.05.2004r. i nie dokonał żadnych szczegółowych ustaleń potwierdzających powyższe twierdzenie.

c) nierozpoznanie istoty sprawy, albowiem Sąd nie dokonał analizy zachowania pozwanego.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, ustalając stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny przyjął za podstawę i własnego rozstrzygnięcia, dzieląc również dokonaną przez Sąd I instancji ocenę wysuwanych przez powoda roszczeń, jako bezzasadnych.

Odnosząc się do poszczególnych podniesionych w apelacji zarzutów, w pierwszej kolejności rozważyć należało zarzut naruszenia przez Sąd I instancji regulacji art. 328 § 2 k.p.c. Przepis ten określa elementy konstrukcyjne uzasadnienia. O jego naruszeniu można mówić wtedy, gdy uzasadnienie orzeczenia Sądu I instancji nie zawiera wszystkich elementów w nim wymienionych lub zawiera oczywiste braki, uniemożliwiające dokonanie kontroli instancyjnej, bądź, gdy Sąd I instancji zastosował przepisy prawa materialnego do nie dość jasno ustalonego stanu faktycznego, bądź gdy nie wiadomo, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26.01.2011 r., II PK 168/10, Lex nr 786375, z dnia 09.06.2010 r., II PK 43/10, Lex nr 607236). W treści swego uzasadnienia Sąd Okręgowy jasno wyartykułował sferę motywacyjną, która legła u podstaw rozstrzygnięcia, a nadto wbrew zarzutowi apelującego wskazał dowody, w oparciu o które dokonywał ustaleń faktycznych w sprawie. Co prawda

w części uzasadnienia dotyczącej czynionych w sprawie ustaleń faktycznych w istocie Sąd ogólnie wskazał na dokumenty zawarte w aktach Sądu Rejonowego

dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt V K 1765/12, to jednak z treści rozważań Sądu Okręgowego jasno wynika, które z tych dokumentów zaważyły na takiej, a nie innej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkującej odmową udzielenia powodowi ochrony prawnej objętych pozwem roszczeń. Sąd pierwszej instancji powołał się w szczególności na zapadłe

w sprawie wyroki i ich uzasadnienia, z których dalej wynikają dowodowe podstawy ustalonych tam stanów faktycznych. Zresztą akta przedmiotowej sprawy V K 1765/12 dołączone były do akt niniejszej sprawy, w związku, z czym Sąd Apelacyjny, jako Sąd merytorycznie rozpoznający sprawę, miał obowiązek i możliwość wnikliwego zapoznania się z nimi, co pozwala na dodatkową akceptację rozstrzygnięcia i jego motywów. Zarzut apelującego, iżby konstrukcja zaskarżonego wyroku uniemożliwiała przeprowadzenie kontroli instancyjnej, nie mógł, zatem odnieść oczekiwanego rezultatu.

Na podzielenie nie zasługiwał również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew zarzutom apelującego, Sąd Okręgowy dokonał oceny zaoferowanego przez strony materiału dowodowego w sposób, którego nie można uznać za wadliwy, dowolny czy sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego bądź z logicznym rozumowaniem, a tylko wykazanie powyższych uchybień, mogłoby prowadzić do skutecznego postawienia sądowi orzekającemu zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu, nie jest w tym względzie wystarczające (por. wyrok SN z dnia 27.09.2002r., II CKN 817/00).

Powód w pozwie domagał się zarówno odszkodowania za bezprawne działanie pozwanego komornika sądowego, którego podstawy należało upatrywać w art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych o egzekucji (dalej: u.k.s.e.), jak i zadośćuczynienia w związku ze zdarzeniem, jakie miało mieć miejsce w dniu 28.05.2004r. Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy, rozpatrując żądania powoda wskazał na przesłanki, od których wykazania uzależnione było uwzględnienie dochodzonych roszczeń. Dla przypomnienia wskazać należy, iż uregulowana w przepisie art. 23 u.k.s.e. odpowiedzialność odszkodowawcza komornika jest odpowiedzialnością deliktową, której przesłanką jest działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie komornika (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09, LEX nr 585901). Dla przypisania komornikowi odpowiedzialności odszkodowawczej miarodajne są ogólne

przesłanki odpowiedzialności deliktowej, a zatem konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek: powstania szkody, zaistnienia zdarzenia wyrządzającego szkodę oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją powodującym. Przy tym przesłankę bezprawności należy rozumieć jako takie naruszenie przez komornika przepisów prawa, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody (por. wyrok SN z dnia 7 maja 2010 r., III CSK 243/09, LEX nr 852665). Podkreślenia wymaga, że wynikający z art. 23 ust. 1 u.k.s.e. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie komornika obejmuje także szkodę niemajątkową, o której mowa w art. 448 k.c. (por. wyrok SN z dnia 19 października 2011 r., II CSK 721/10, LEX nr 1102655; wyrok SN z dnia 27 października 2011 r., V CSK 489/10, LEX nr 1102552).

Do powstania, zatem odpowiedzialności odszkodowawczej komornika dochodzi wówczas, gdy powód udowodni bezprawność w zachowaniu komornika, przejawiającą się w sprzeczności z prawem podjętego przez niego w ramach egzekucji działania lub zaniechania. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż powód okoliczności tej w niniejszym postępowaniu nie wykazał.

I tak, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd I instancji badał czy zachowanie pozwanego, jako funkcjonariusza publicznego, przedsięwzięte w dniu 28.05.2004r. w ramach prowadzonych czynności egzekucyjnych było bezprawne (art. 23 ust. 1 u.k.s.e.). Analiza tego materiału doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, iż podjęte przez pozwanego w ramach czynności egzekucyjnych w dniu 28.05.2004r. działania nie nosiły cechy bezprawności, w związku z czym nie można mówić o zaktualizowaniu się odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 23 u.k.s.e. Ponowna, dokonana przez Sąd Apelacyjny, analiza zebranych w sprawie dowodów, przemawia za tym, że przebieg zdarzenia,

z którym powód łączy swoje roszczenia, był taki jak ustalił to Sąd Okręgowy,

a mianowicie, iż to powód i osoby mu towarzyszące były prowadzonymi mającej miejsce w dniu 28.05.2004r. szamotaniny, w wyniku której obie strony doznały urazów ciała. Ciężar wykazania słuszności objętych pozwem roszczeń, w tym udowodnienia, iż zdarzenie z dnia 28.05.2004r. miało taki przebieg jak wynikało to z treści pozwu, spoczywał na powodzie, skoro to on z okoliczności tej wywodzić chciał pozytywne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). Powód obowiązkowi dowodzenia w tym zakresie jednak nie podołał. Zaoferowane przez niego dowody w postaci zeznań świadków S. M. i R. T. słusznie zostały uznane przez Sąd Okręgowy za niewiarygodne. Z zeznań tych świadków wynikało, że w dniu 28.05.2004r. pozwany podjąwszy czynności egzekucyjne względem powoda dokonał ich z naruszeniem prawa, tj. przeprowadził przeszukanie rzeczy powoda (towarzyszącej mu osoby) mimo braku pisemnej zgody właściwego prezesa sądu rejonowego, oraz dokonał zajęcia środków pieniężnych w kwocie 80.000 zł, a ich odebranie nastąpiło, mimo braku stawiania oporu, z użyciem siły, czym doprowadził do powstania u powoda obrażeń ciała.

I tak, odnośnie przeprowadzonego z naruszeniem przepisów prawa przeszukania, wskazać należy, iż brak jest w sprawie obiektywnych dowodów, które potwierdzałyby w ogóle zaistnienie faktu dokonania przez komornika przeszukania. Na okoliczność tą wskazywali świadkowie S. M. i R. T., jednak zeznania tych świadków nie mogły zostać uznane za miarodajny dowód

w sprawie, gdyż pozostawały w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny. Nie stanowiły one również obiektywnego dowodu na rzekome pobicie powoda przez

komornika i jego pracowników. Zeznania te pozostawały w sprzeczności z wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 21.01.2014r. (sygn. akt V K 1325/12), którym skazano właśnie E. M. za to, że w dniu 28.05.2004r. używając przemocy wobec komornika sądowego A. P. poprzez uderzenie pięścią w twarz, zmuszał go do zaniechania egzekucji. Co prawda postępowanie w tej sprawie zostało ostatecznie umorzone przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, jednak zważyć należało, iż do umorzenia doszło z uwagi na przedawnienie karalności. Wiarygodność zeznań wskazanych wyżej świadków podważały również: wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 05.08.2013r. (sygn. akt V K 2966/05) skazujący R. T. za to, że w tym samym dniu używając wobec pozwanego komornika przemocy fizycznej zmuszała go do zaniechania czynności służbowych podjętych w ramach postępowania egzekucyjnego oraz wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 02.08.2013r. (sygn. akt V K 1765/12), warunkowo umarzający postępowanie karne przeciwko S. M., w związku ze zdarzeniem z dnia 28.05.2004r. Dowody z tych dokumentów zostały przez Sąd Okręgowy prawidłowo ocenione przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c.

Za chybioną należało przy tym uznać zawartą w uzasadnieniu apelacji argumentację, iż ze względu na powyższe orzeczenia karne Sąd I instancji wykluczył istnienie przesłanki bezprawności działania komornika, co, w ocenie apelującego, było błędem. Jak już wcześniej wskazano, na powódzie spoczywał ciężar przedstawienia dowodów potwierdzających, iż w dniu 28.05.2004r. doszło do naruszenia przez komornika, w ramach podjętych przez niego w kancelarii notarialnej czynności egzekucyjnych, norm prawnych, które uzasadniałyby przyjęcie jego odpowiedzialności. Tymczasem wiarygodność kluczowych zaoferowanych przez powoda dowodów, tj. zeznań zawnioskowanych przez niego świadków oraz przesłuchanie powoda, które miały potwierdzać zasadność powództwa, została poddana w wątpliwość owymi właśnie orzeczeniami karnymi. Orzeczenia te nie

tylko zatem powodowały wykluczenie przesłanki bezprawności działań komornika, o ile skutecznie poddały w wątpliwość wersję zdarzenia z dnia 28.05.2004r. jaką przedstawiał powód, tj. iżby został on napadnięty i pobity przez komornika sądowego A. P., co z kolei podważało zasadność żądania pozwu. Na podstawie tych dokumentów, przyjąć bowiem należało, iż przebieg zdarzenia był inny, niż przedstawiał to powód, to jest taki, że to powód i osoby jemu towarzyszące napadły w dniu 28.05.2004r. w Kancelarii Notarialnej we W. na pozwanego i jego pracowników, używając względem niego przemocy. Za przyjęciem sugerowanego przez powoda przebiegu tego zdarzenia nie mogło przemawiać przywołane przez skarżącego w treści apelacji pismo przygotowawcze z dnia 07.11.2014r. jako, że nie sposób przydać mu waloru dowodu. Nie można również tracić z pola widzenia

celu, w jakim powód, jego małżonka i R. T. przybyli w tamtym dniu do kancelarii notarialnej. Mianowicie, powód wraz z małżonką zamierzali zbyć należącą do nich nieruchomości, a następnie uzyskane ze sprzedaży środki w kwocie 80.000 zł przekazać R. T.. W tym czasie przeciwko powodowi a w szczególności przeciwko jego małżonce małżonce – S. M. toczyły się postępowania egzekucyjne, na co wskazują złożone w sprawie dokumenty z postępowań komorniczych (k. 41-45 i 47-56). Nie budziło wątpliwości Sądu, iż podjęte w dniu 28.05.2004r. działanie powoda nastawione było na utrudnienie postępowania egzekucyjnego. Z powyższego płynie wniosek, iż przedsięwzięte w dniu 28.05.2004r. działanie miało na celu spieniężenie majątku i pokrzywdzenie szeregu wierzycieli.

I wbrew zarzutowi apelującego, z dowodów, jakimi dysponował Sąd I instancji, wynikała okoliczność prowadzenia egzekucji nie tylko przeciw S. M., ale i przeciwko powodowi. I tak, przeciwko E. M. toczyła się egzekucja w sprawie Km 1188/03 z wniosku wierzyciela M. Ś., na podstawie tytułu egzekucyjnego stanowiącego orzeczenie SR w Oławie z 27.08.2002r.,

II K 379/01 i wyrok SO we Wrocławiu z 04.02.2003r., sygn. akt IV Ka 1005/02 o należność 71 zł koszty klauzuli, 5.180 koszty zastępstwa w procesie i koszty zastępstwa w egzekucji 300 zł (k. 41) oraz egzekucja w sprawie Km 489/05 z wniosku wierzyciela J. B., na podstawie wyroku SR w Brzegu z 22.11.2004r., I C 144/03 i wyroku SO w Opolu z 16.03.2005r., II Ca 109/05 o następujące należności: 18 zł koszt klauzuli, 2.400 zł - koszty zastępstwa i 150 zł - koszty w egzekucji (k. 56). Sam powód zresztą nie przeczył okoliczności toczenia się przeciwko niemu egzekucji (por. uzas. pisma przygotowawczego z 07.11.2014r.

(k. 66). Dodać trzeba, że jest to okoliczność bez znaczenia, skoro powód i jego żona, wobec której istnienia tytułów nikt nie kwestionował, razem uczestniczyli w transakcji sprzedaży i w jej toku doszło do zdarzenia, które stało się podstawą pozwu, to w świetle stawianych pozwanemu zarzutów, obojętnym jest, w jakim charakterze powód w kancelarii notarialnej przebywał (dłużnika, sprzedawcy).

W świetle tych wszystkich okoliczności, brak było podstaw do uznania, że podjęte przez komornika w dniu 28.05.2004r. w Kancelarii Notarialnej we W. czynności egzekucyjne nosiły znamiona bezprawności. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż powód nie przedstawił dowodów potwierdzających naruszenie norm prawnych przez komornika, w związku z czym zbędne było rozważanie istnienia pozostałych warunków odpowiedzialności. Powyższe musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

Słusznie przy tym Sąd Okręgowy oddalił zgłoszone przez powoda wnioski dowodowe dotyczące postępowania dyscyplinarnego prowadzonego przeciwko pozwanemu, z opinii biegłych sądowych lekarzy psychiatry i neurologa, oraz z wywiadu policyjnego. W piśmie przygotowawczym z dnia 07.11.2014r. powód sformułował wniosek o zwrócenie się przez Sąd do Izby Komorniczej we W.

o dołączenie akt postępowania dyscyplinarnego mającego toczyć się przeciwko pozwanemu, bez wskazania jakichkolwiek danych umożliwiających przeprowadzenie tego dowodu. W piśmie z Izby Komorniczej we W. (k. 90) wskazano jedynie, iż toczy się postępowanie wyjaśniające odnośnie zajścia w Kancelarii Notarialnej.

Z pisma tego wynikało nadto jedynie, iż S. M. złożyła skargę na komornika A. P., jednak miało to miejsce jeszcze przed zajściem z dnia 28.05.2004r. Z oświadczenia komornika wynikało zaś, że postępowanie dyscyplinarne nie zostało w ogóle wszczęte.

Zbędnym było przeprowadzenie dowodu z wywiadu policyjnego, z którego wynikać miał sporny przebieg zdarzenia z 28.05.2004r., skoro przebieg tego zdarzenia był wielokrotnie opisany w dopuszczonych przez Sąd I instancji dowodach w postaci wyroków karnych. Zresztą wywiad ten znajduje się w aktach karnych i niczego w ocenie nie zmienia.

Wreszcie, wobec uznania braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego, zbędnym było również przeprowadzanie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii i neurologii na okoliczność stanu zdrowia powoda.

W świetle powyższego, za chybiony należało uznać zarzut apelującego naruszenia przez Sąd I instancji art. 217 w zw. z art. 227 § 3 k.p.c.

Nie znalazł Sąd Apelacyjny również podstaw do zmiany wydanego przez

Sąd I instancji orzeczenia o kosztach postępowania poprzez zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 102 k.p.c. Wskazać należy, iż zła sytuacja ekonomiczna, na którą powołuje się powód, jest przesłanką warunkującą skorzystanie z instytucji zwolnienia od kosztów sądowych, z dobrodziejstwa której powód zresztą skorzystał, będąc zwolniony od kosztów sądowych w całości (postanowienie, k. 29). Okoliczność ta sama w sobie nie może natomiast przemawiać za odstąpieniem od obciążania

go kosztami niniejszego postępowania. Zważyć należy, iż o zastosowaniu art. 102 k.p.c. decyduje m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób nielojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to taka strona nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie jej od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (zob. post. SN z 20.12.1973 r., II CZ 210/73, Legalis). Powód, znający treść wyroku karnego, dotyczącego zajścia z dnia 28.05.2004r., którym został skazany, winien z rozwagą formułować swoje roszczenia przeciwko pozwanemu, zresztą formułowane w 10 lat po zajściu. Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie uznać należało za nietrafny.

Z tych samych względów, a nadto zważywszy na fakt, iż roszczenie powoda uznane zostało przez Sąd instancji za przedawnione, czego powód w apelacji zresztą nie kwestionował, brak było podstaw, ażeby odstąpić od obciążania powoda kosztami postępowania odwoławczego. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw.

z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej, udzielonej przez radcę

prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490), zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt II).

W punkcie 3 wyroku orzeczono o wynagrodzeniu reprezentującego powoda pełnomocnika z urzędu, na podstawie art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej, udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490), przyznając mu kwotę 5.400 zł powiększoną o podatek VAT.